

Wrocław, 13.09.16

Adres korespondencyjny:
ul. Szczytnicka 32-34/6
50-382 Wrocław
miastodrzew@gmail.com

Sz.P. Rafał Dutkiewicz
Prezydent Wrocławia
Sukiennice 9
50-107 Wrocław

Szanowny Panie Prezydencie,

Od co najmniej kilku lat obserwujemy we Wrocławiu boom budowlany związany z inwestycjami biurowymi. Uzupełnianie zabudowy w miejscach, gdzie nigdyś istniała, cieszy również nas. Niestety, panuje tendencja do minimalizowania ilości zieleni wokół takich budynków. Jest ona zazwyczaj zredukowana do plam trawy (czasem odmian ozdobnych, wysokich i średniowysokich), ewentualnie niskich bylin i krzewinek. W najlepszym wypadku stawia się donice z miniaturowymi drzewkami.

Taką sytuację można zaobserwować przy Nobilis Business House na ul. Skłodowskiej-Curie obok Pasażu Grunwaldzkiego (niska roślinność dzieląca chodnik na dwie części), na Peronowej 101 (plamy trawy, choć wcześniej w tym miejscu rosły duże drzewa), wokół budynku OVO na Podwalu/Traugutta (ozdobne trawy i niskie krzewy), czy przy Botanica Residence przy skrzyżowaniu ul. Matejki z Sienkiewicza (miniaturowe brzozy w donicach). Drzew brakuje także przy biurowcu Green Day na Szczytnickiej (szczególnie w porównaniu do liczby drzew, które rosły przy ulicy w tym miejscu wcześniej). Podobna sytuacja szykuje się też przy budowanym Green2Day (nasadzenia zastępcze za wycięte pod budowę drzewa zostaną zrealizowane w zupełnie innej dzielnicy).


Charakterystyczne dla tych wszystkich miejsc jest to, że towarzyszą im szerokie chodniki, na których z łatwością znalazłoby się miejsce na drzewa tak, by oddzielały one przestrzeń pieszą od komunikacyjnej samochodowej (zaś na Peronowej pozwoliłyby na stworzenie kameralnego, zacienionego placu pod nowym budynkiem). Niestety, zamiast tego powstały tzw. betonowe pustynie, miejsca mało przyjazne, w dużej mierze hałaśliwe, szybko się nagrzewające w upalne dni, podwyższające jeszcze temperaturę otoczenia. Temu wszystkiemu mogłyby zapobiegać

drzewa (po osiągnięciu odpowiednich rozmiarów). Dawałyby cień pieszym i kierowcom, obniżałyby temperaturę powietrza transpirując wodę, pochłaniałyby zanieczyszczenia ze spalin samochodowych i, co nie mniej ważne, upiększałyby miejską przestrzeń.

Dlatego apelujemy do Pana Prezydenta o podjęcie działań zmierzających do zmian w procedurach wydawania niezdanych do prowadzenia inwestycji zezwoleń tak, aby nasadzenia drzew (pełnowymiarowych, o naturalnych pokrojach, dostosowanych docelową wielkością do szerokości ulicy) przy inwestycjach komercyjnych, szczególnie w centrum miasta i śródmieściu, były obowiązkowe. Istotne jest, by drzewa podkreślały nie tylko narożne wejścia do budynków (jak w przypadku biurowca Aquarius), ale by w przypadku odpowiednio szerokiego chodnika były sadzone w formie szpalerów (pojedynczych lub nawet podwójnych). Dzięki temu zyskają mieszkańcy Wrocławia, pracownicy samych biurowców, turyści i petenci, a także okolica. Warto też nadmienić, że budynki otoczone drzewami mają większą wartość ekonomiczną.

Apelujemy także o nasadzenie drzew przy istniejących biurowcach, wymienionych w piśmie. Warto, aby powstającym budynkom towarzyszyła wysokiej jakości przestrzeń publiczna, która jednocześnie lepiej odpowie na wyzwania związane ze zmianami klimatu.

W imieniu Stowarzyszenia Ochrony Drzew „miastoDrzew”
i Stowarzyszenia Akcja Miasto



Aleksandra Zienkiewicz